



MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr. 3

18 stycznia 1944

Rok II

NAKAZY CHWILI.

Opanowanie - to jeden z warunków do zwycięstwa

W sprawie stosunków polsko-sowieckich nie doszło dotąd do bezpośrednich między rządami zainteresowanych narodów. Są tylko jednostronne oświadczenia. Rząd Polski wykazał dużo dobrej woli, aby doprowadzić do porozumienia z Sowietami w sprawach spornych i ułożyć wspólny plan działania w walce z Niemcami. Jeżeli do porozumienia jeszcze nie doszło, jeżeli piętroszą się na tej drodze trudności, to nie jest to winą Rządu Polskiego. Rząd Polski pierwszy wystąpił w tej sprawie z inicjatywą i dąży, aby powikłane stosunki polsko-sowieckie zostały wyjaśnione i należycie ułożone.

Propaganda niemiecka chce wykorzystać trudności w stosunku polsko-sowieckim dla swych celów. Prasa niemiecka i gadzinowa chce siać niepokój w narodzie polskim, chce odwracać uwagę od swych zbrodni, popełnianych na ziemiach polskich. Niemcy marzą nawet o stworzeniu wśród Polaków "Polskiej Ligi do walki z bolszewizmem" i pragną, aby choć garstka Polaków walczyła dobrowolnie w szeregach niemieckich za sprawę niemiecką.

Naród Polski nie może pójść i nie pójdzie za głosem propagandy niemieckiej, choćby ona przedstawiała najczarniejsze obrazy niebezpieczeństwa, choćby nawet wiele obiecywała. Niemcy są dla nas wrogiem Nr. 1, walczymy z nimi 5-ty rok i walczyć będziemy aż do zwycięstwa.

Zanim dojdziemy do Wolnej i Niepodległej Polski, musimy znieść jeszcze niejedno niepowodzenie, niejedną grom. Nic nas jednak nie może zachwiać - w wierze w sprawiedliwe zakończenie sprawy polskiej.

W przemówieniu do narodu premier Mikołajczyk w dniu 6.b.m. powiedział: "Jestem pewny, że spokój i równowaga nie opuszczą Was w tych najcięższych nadchodzących szybko chwilach".

Wszyscy Polacy muszą się dziś uzbroić w równowagę i opanowanie oraz odporność na propagandę i plotki, pochodzące od Niemców, jak również od wewnętrznych wrogów, agentów obcych państw.

Zjednoczenie całego Narodu Polskiego przy prawowitym Rządzie Polskim w Londynie i Jego organach w Kraju jest dziś pierwszym nakazem dla wszystkich Polaków. Tylko ten Rząd ma prawo reprezentować cały Naród Polski i decydować o sprawach Rzeczypospolitej Polskiej.

OSTRZEŻENIE.

Przy ul. Mickiewicza /dawny gmach Szkoły Rzemieślniczej/ mieści się urząd niemiecki "Reichskuratorium für Wirtschaftlichkeit". Jest to gestapo przemysłowe. Urząd ten ma w swojej pieczy ośrodki przemysłowe, zaś głównym zadaniem jego jest: 1/ dbanie o wzmożenie produkcji w fabrykach pracujących dla przemysłu wojennego, 2/ zapobieganie sabotażom. Od połowy roku 1943 urząd ten zaczął energicznie pracować, kontrolując fabryki nastawione na przemysł wojenny. Najmniejsze uchybienie, lub niedokładność pracy - poczytywane jest u zatrudnionych w tych ośrodkach pracowników Polaków za sabotaż. Stąd też wynikło szeregi aresztowań wśród inżynierów i robotników

AMERICAN COLLEGE AND UNIVERSITY

1911

[Faint horizontal line]

[Faint horizontal line]

[Faint horizontal line]

[Faint horizontal line]

[Faint horizontal line]

[Faint horizontal line]

E
I
D
S

I
Y

polskich.

Do kontrolowania fabryk wysyłane są specjalne są specjalne komisje, w których skład wchodzi 10 inżynierów Niemców, delegowanych z Reichskuratorium. Do każdej prawie komisji wchodzi inż. Riemser z Sygnałów Kolejowych, znany polakożerca. Drugim z kolei wrogiem Polaków, wchodzącym w skład tej komisji jest Dr. Gatter, który rozpija w niemożliwy sposób Polaków, wyznaczając im wysokie premie w postaci alkoholu za szybką i dobrze wykonaną pracę.

Komisja ta ma również za zadanie tworzenie w łonie fabryk konfidentów fabrycznych, którzy specjalnie wyróżniani i opłacani donoszą na kolegów powodując liczne aresztowania we fabrykach.

o
=== o ===
o

Z MIAST I WSI MAŁOPOLSKI.

Lwów.

---- /Map/ Jak nam donoszą, szereg ulic Lwowa zostało opróżnionych z za mieszkujących je mieszkańców. Opróżnione lokale zajęte zostały przez wojsko na kwatery.

XXX

Rożnów.

----- /Map/ Dowiadujemy się, że zapora wodna, zbudowana kosztem wielomilionowych nakładów ma ulec całkowitemu zniszczeniu. Niemcy przygotowali już materiał wybuchowy, celem zburzenia wszystkich urządzeń.

XXX

Nowy Sącz.

----- /Map/ Na linii kolejowej Chabówka - Nowy Sącz wydarzyła się w dniu 11 stycznia katastrofa, pociągająca za sobą czterogodzinną przerwę w normalnej komunikacji. Podejrzewając w wypadku tym akcję sabotażową zastrzelili Niemcy 36 osób narodowości polskiej.

XXX

Jasło.

----- /Map/ Wszystkie polskie szkoły powszechne w powiecie jasielskim zostały zarządzeniem niemieckim zamknięte. Budynki szkolne mają być użyte na szpitale wojskowe.

XXX

KRAKOW.

===== Nowa zbrodnia niemieckich zbirów

/Map/ Z polecenia dowódcy SS i policji okręgu krakowskiego poniosło męczeńską śmierć 10 osób, umieszczonych na t.zw. listach zakładników. Powodem ich śmierci była zemsta za zastrzelenie niemieckiego konfidenta, Stanisława Żbika, którego zwłoki odnaleziono w Nawojowej Górze koło Krzeszowic.

XXX

Karygodna gorliwość

/Map/ Starosta powiatowy nagrodził 6 gmin powiatu krakowskiego za stuprocentową dostawę wyznaczonego kontygentu. Nadmienić należy, że ogólny zbiór kontygentu przekroczył przewidziane ramy i wynosi 102 %.
Czy to nie wstyd?

XXX

Skutki "zwycięstw" niemieckich

X /Map/ Liczba napływającej ludności, która skutkiem zbliżającego się frontu ucieka z Wołynia do Krakowa, sięga kilku tysięcy.

XXX

Dalsze niszczenie polskich pamiątek

X /Map/ Pamiątkowa tablica ku czci Władysława Żeleńskiego, umieszczona na budynku Starego Teatru przy ulicy Jagiellońskiej, została przez niemieckich "kulturträgerów" zerwana. Władysław Żeleński był dyrektorem Krakowskiego Towarzystwa Muzycznego.

XXX

Dla uratowania Rzeszy

X /W/ Część więźniów, przebywających w więzieniu Sw. Michała dla odbycia zasądanego wyroku, została przeznaczona na wyjazd do Rzeszy, by pracą swą podratowali walące się Niemcy.

XXX

Z krakowskiego "sondergerichtu"

X /Map/ Wyrokiem specjalnego sądu niemieckiego skazane zostały na śmierć dwie osoby narodowości polskiej, mężczyzna i kobieta.

XXX

Wzrost zbrodniczości

X /Map/ W ciągu ubiegłego tygodnia miało miejsce na terenie Krakowa 8 napadów rabunkowych. Sprawców, "energiczna" policja niemiecka nie zdołała ująć.

XXX

Z obozu w Woli Duchackiej

X /Map/ W obozie żydowskim w Woli Duchackiej, w obrębie którego mieści się obóz, przeznaczony dla Polaków, rozpocząć ma się w niedalekiej przyszłości budowa krematorium.

X - W jednym z baraków, zamieszkałym przez Żydów, rozmnożyły się w zastraszającej ilości wszy. Kiedy doraźna walka z nimi okazała się bezcelową, Niemcy polecieli barak, wraz z mieszkańcami spać, aby w ten sposób "zapobiec dalszemu rozmnażaniu pasorzytów".

xxx

X /Map/ W schronisku O.O. Albertynów, mieszczącym się przy ulicy Krakowskiej przeprowadziła policja niemiecka rewizję, w następstwie której aresztowanych zostało kilka osób z pośród mieszkańców schroniska.

o
=== o ===
o

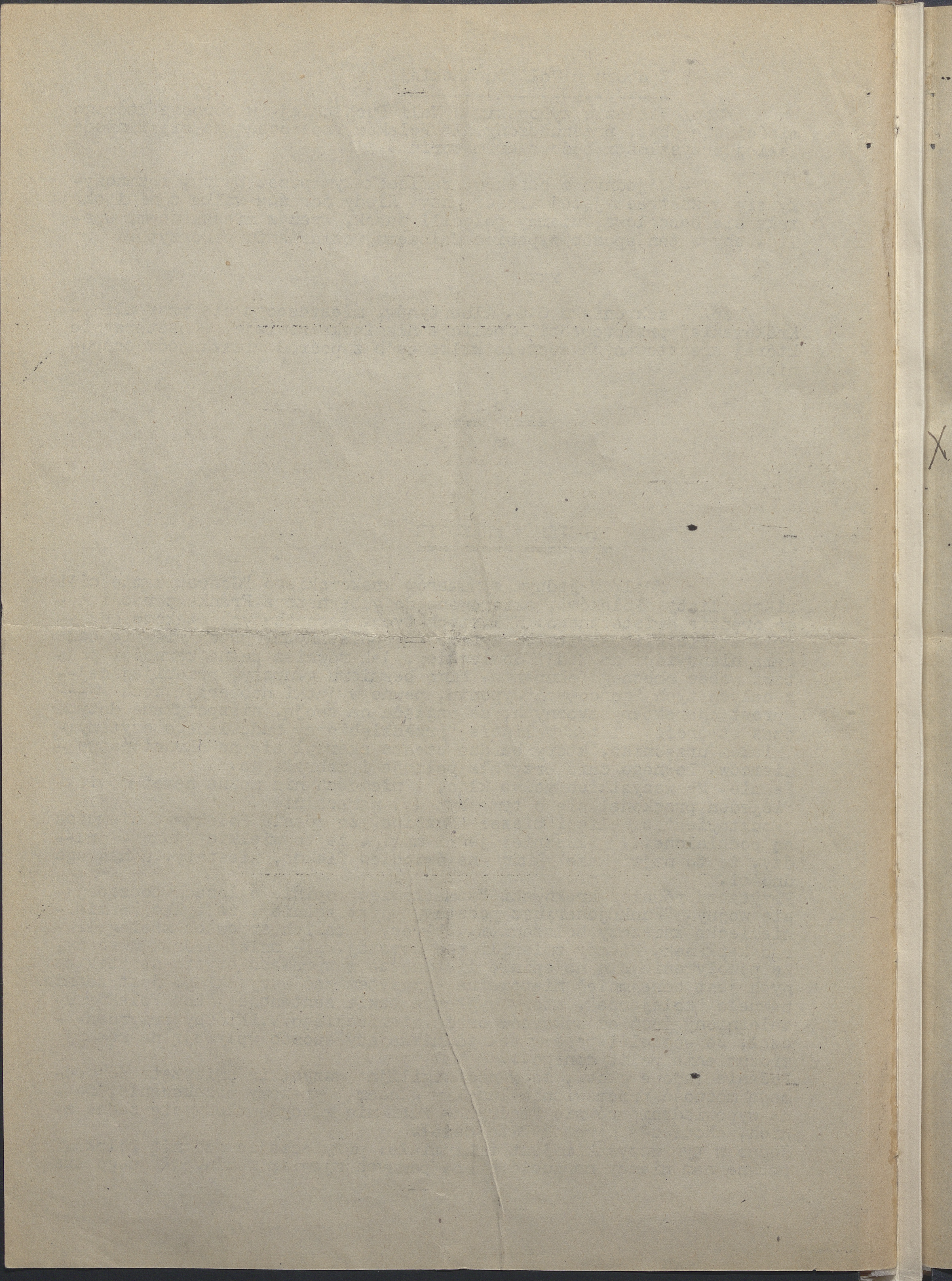
TYDZIEŃ W KRAKOWIE

/Wal/ W jednym z numerów krakowskiego "Gońca" zamieścili Niemcy listy "Polaków", skierowane do gubernatora Franka z racji jego orędzia świątecznego. W listach tych, pochodzących rzekomo od przedstawicieli wszystkich ugrupowań społecznych, przejawia się cała gama nienawiści do Rosji Sowieckiej, jak również pełna karność postawa wobec obecnego okupanta. Mimo bezmiaru głupoty, przebijającej z całych tych "gońcowych" wypocin, pewne wyjątki nabierają cech wprost charakterystycznych, ze względu na swoją, niespotykaną dotychczas otwarość. I tak w liście "przedsiębiorcy budowlanego" czytamy: "Miałem urzędnika, który bardzo często skarżył się na okrucieństwa Niemców. Pewnego dnia przyszła policja i zabrała go." Pewnie. Na wszystkich można kląć, o Niemcach nie można nawet mówić. Niejeden przekonał się o tym zbyt... namacalnie. "Pocztowiec" z Galicji pisze: "Możliwe, że zdania Polaków o Niemcach są podzielone..." Słusznie: jedni mówią, że to wielkie kotry, drudzy, że to największe kotry na świecie. Nie ma, niestety, u nas zgody.

Przytacza również krakowski "szmatławiec" opinie o losach toczącej się wojny. "Funkcjonariusz pocztowy" jest zdania, że tylko "armia niemiecka zniszczy bolszewizm... Grecy w takich sprawach zasięgaliby rad kapłanek. Niemcy zmienili ten zwyczaj. Nie mniej jednak uważamy, że powoływanie się na opinię listonosza w sprawach czysto strategicznych jest co najmniej niepoważne. Szczytem zaś wszystkiego jest zdanie pewnego "kolejarza", który wygłasza takie sentencje: "Los Polaków uzależniony jest od sukcesów oręża niemieckiego..." Któżby przypuszczał, że węgiel i para w tak zdumiewający sposób wpływają na rozwój zrozumienia politycznego...

Podanie ludowe głosi, że w noc wigilijną wszystkie zwierzęta domowe mają możliwość przemawiania ludzkim głosem. Wyrażamy przekonanie, że na wypowiedzenie równie "mądrych" zdań nie zdecydowałoby się żadne z nich, chociażby nawet był to osiek.

Jedno w tym wszystkim jest zrozumiałe: przytaczając "zdania Polaków" pragną nam Niemcy narzucić ocenę pewnych zjawisk według własnego szar-



blonu i z kurtuazją ustępują bolszewikom miano największych morderców. Zapominają, czy też poprostu nie chcą wiedzieć, że mamy na te sprawy - wyrobiony smutnymi doświadczeniami sąd, że z pojęciami mord i rabunek - łączy się u nas bezwiednie pojęcie "niemiec". Dziwi nas tylko, że propaganda niemiecka chwytła się takich prymitywnych środków, jak fabrykowanie listów, czy oświadczeń.

Generał Roja, szkoląc swoich podwładnych, wygłaszał jako kardynalną zasadę zdanie, które radzimy panom z "Propagandaamt" gruntownie sobie za pamiętać:

"Nie myśl nigdy, że przeciwnik twój jest taki głupi, jak ty"...

xxx

X Na skupach ogłoszeniowych rozwiesili Niemcy afisz, przedstawiający trupią czaszkę; napis pod nią brzmiał mniej więcej następująco: --- Twój ojciec zginął w tajdze sybirskiej. Twego brata zamordowali w Katyniu. Zastanów się nad losem twoim i twojej rodziny". Następnego dnia - na tychże skupach ukazało się obwieszczenie o zamordowaniu 10 Polaków. Perfidniejszego zestawienia trudno byłoby znaleźć.

xxx

Budowa stawów czy zbiorników wodnych, mających być ostatnią deską ratunku w razie zniszczenia urządzeń wodociagowych przez samoloty alianckie, postępuje - mimo stosunkowo niezłych płac pracujących przy ich budowie robotników - niezwykle wolno, jakkolwiek ukończenie ich budowy przewidziane było na koniec grudnia. Są co prawda optymiści, którzy - twierdzą, że budowa stawów ukończona będzie już w czerwcu. Narażenie - przysłówiowa sprężystość i sprawność niemiecka święci swój triumf.

xxx

Nietylko lokalni dygnitarze niemieccy potrafią kraść. Jest to zdolność wrodzona każdemu Niemcowi. Przekonał się o tym pewien kolejarz - / nie ten, co pisał list do Franka / na jednej z podkrakowskich stacji kolejowej, któremu konwojujący pociąg żołnierz zaproponował kupno --- trzech motocykli za ... 2 litry wódki. Jak się dowiadujemy, do koszar SS przy ulicy Bernardyńskiej przyprowadzają codziennie niemal żołnierzy, zazdroszczących sławy "parteigenossom" w ich złodziejskich wyczynach. Niektórzy przypuszczają, że głównym powodem aresztowań wspomnianych żołnierzy jest obawa przed zbytnią konkurencją.

xxx

"Krakauer Zeitung" w artykule p.t. "Nowy realizm" wypowiada m.inn. takie zdanie: "Rząd emigracyjny nie jest w stanie występować w imieniu narodu polskiego!"

Odtąd rzecznikiem spraw narodu polskiego będzie chiński rząd narowy z oficjalnym organem prasowym "Krakauer Zeitung".

o
=== o ===
o

Mickiewicz?: Polonez z ks. XII "Pana Tadeusza".

Wojenkę już czas zacząć. Hitler grzywką rusza,
Przyciskając swój naród do walki go zmusza,
I po naradzie z partią zwraca się do "osi"
Kiwając na Benitę, na wojnę go prosi.

Za Hitlerem szereg dżupców się gromadzi,
Dał im hasło, zaczęto wojnę, on prowadzi.
Ponad Polską już czarne połyskują krzyże,
Biją bomby, kartacze, ogień strzechy liże.

On się cieszy, morduje i na każdym kroku
Powtarza, że tę wojnę on wygra do roku.

Ale ze słów głupiego Anglia umie czytać...

Stanął na brzegu morza, bo Anglię chce schwytać...

Posyła ku niej bomby i nadstawia ucha,
Anglia się dzielnie broni, podszeptów nie słucha.
On proponuje pokój, kłania się pokornie,
Anglia buduje flotę i milczy upornie.

Stąpił na wschód, pogląda na Stalina z góry
I, pomimo ostrzeżeń, mówiąc, że to bzdury

Uderza z siłą w Rosję, w posiadach ją wstrząsa,
Posuwa się pod Moskwę, już Stalingrad kasa...

Ale wojska rosyjskie biegną w jego ślady,
Otaczają... Nie można wymknąć się z gromady.
Staje w miejscu, cofa... Rękę z gniewem wznosi
Widząc, że jego wojsko swą krwią ziemię rosi...

Po tym znów w Afryce radby się uchylić,
Ucieka na Sycylię, chce aliantów zmylić,
Lecz go szybkimi krokami ścigają natręty,
Ładują na Sycylii i depcą mu pięty.

On gniewa się, gdy Duce swoje rzędy składa,
Mówiąc: "Nie dbam o oś, ale zdrajcom biada".
I w przystępie rozpaczy, trochę z leką w oku,
Zarządza on ... totalne dotrzymanie kroku.

Iberalesy szybko pozmieniały szyki.
Jak barany znów za nim...

Brzmia zewsząd okrzyki:

"Ach, to może ostatni. Patrzcie, patrzcie młodzi.

Który tak zgrabnie za nos głupich Niemców wodzi ..."